

DOI: http://dx.doi.org/10.12775/AUNC_PED.2022.003

Józef Górniewicz

Wydział Nauk Społecznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0003-1696-961X

PROBLEM TOLERANCJI W EDUKACJI MIĘDZYKULTUROWEJ

The Problem of Tolerance in Intercultural Education

Streszczenie

W artykule omówiono znaczenie tolerancji w procesie edukacji międzykulturowej. Tolerancja jest wartością moralną i postawą. Jej kształtowanie stanowi zasadniczy cel w procesie wychowania formalnego i pozaformalnego. Zagadnienie tolerancji omówiono w odniesieniu do założeń ideowych edukacji międzykulturowej.

Słowa kluczowe: tolerancja, edukacja międzykulturowa, dialog kultur, kompetencje międzykulturowe, komunikacja międzykulturowa

Abstract

The article discusses the importance of tolerance in the process in intercultural education. Tolerance is a moral value on attitude. Its shaping is the main goal in the process of formal and informal education. The issue of tolerance was discussed in relation to the ideological assumptions of intercultural education.

Key words: tolerance, intercultural education, dialogue of cultures, intercultural competences, intercultural communication

Wstęp

Podstawowa teza artykułu jest następująca: idea tolerancji wydaje się warunkiem koniecznym w procesie edukacji międzykulturowej. Jest zacznym tego procesu, esencją aksjologiczną, jak i oczekiwanym efektem. Człowiek przejawiający postawę tolerancji inicjuje procesy edukacji międzykulturowej. Istotą tego przekazu, nośnikiem treści jest tolerancja – w efekcie kształtowana jest postawa tolerancji. Z kolei edukacja międzykulturowa stanowi wytwór pracy intelektualnej badaczy zaliczanych do nurtu pedagogiki międzykulturowej oraz licznej grupy wychowawców zajmujących się w praktyce upowszechnianiem idei generowanych przez profesjonalistów.

Tolerancja pojawia się tylko tam, gdzie występuje zmienność, różnorodność, pluralizm, inność, obcość, mniejszość i większość. Jest zarówno postawą moralną, zasadą moralną, jak i wartością. U podstaw wszelkich działań edukacyjnych związanych z inkluzją „obcych” do swoich, rozpoznania tego, co swojskie, i tego, co obce, jest otwartość na nowość i tolerancja. Termin ten ma swoje odniesienia do różnych dyscyplin naukowych – zarówno technicznych, jak i przyrodniczych, ale przede wszystkim stanowi istotny element w dywagacjach z zakresu etyki, teorii wychowania moralnego i edukacji międzykulturowej. Z takich też perspektyw jest rozpatrywany w niniejszym opracowaniu. Pierwsza część tekstu obejmuje kwestie związane z pedagogiką międzykulturową, druga z ideą tolerancji, a część trzecia dotyczy określenia znaczenia tolerancji w procesie edukacji międzykulturowej.

1. Pedagogika i edukacja międzykulturowa

Pedagogika międzykulturowa powstała na styku dwóch nurtów rozwijających się szczególnie dynamicznie w Niemczech. Z jednej strony nawiązuje do pedagogiki kultury i jej ponadstuletniej tradycji uprawiania dyskursu naukowego z perspektywy filozofii i teorii kultury, z drugiej

zaś do pedagogiki krytycznej. Ta wywodzi się wprost z frankfurckiej szkoły filozoficznej zainicjowanej w latach 30. XX wieku w Niemczech, a potem kontynuowanej w Stanach Zjednoczonych. Pedagogika krytyczna łączy się jednak z nurtem pedagogiki kultury chociażby poprzez osobę Herwiga Blankertza – twórcy nowego nurtu w pedagogice. Blankertz był uczniem Ericha Weningera – wybitnego reprezentanta pedagogiki kultury. Funkcjonował w środowisku intelektualnym związanym z zagadnieniami filozofii wartości, pedagogiki aksjologicznej, aby dokonać radykalnego zwrotu metodologicznego. Odślonił przed czytelnikami swoich tekstów ukryte dotąd zjawiska, siły społeczne i powszechnie występujące w społeczeństwie przekonania o naturze edukacji, rozwoju człowieka czy byciu innym wśród równych. Zainicjował nowy nurt w refleksji naukowej – pedagogikę krytyczną¹.

Pedagogika międzykulturowa jest poniekąd wytworem owych dwóch płaszczyzn myślenia pedagogicznego. Nawiązuje do zasadniczego wątku rozważań pedagogów kultury, jak też podejmuje krytykę funkcjonowania społeczeństwa przechodzącego z etapu monokulturowości do wielokulturowości. Ten drugi czynnik wynika wprost z procesów migracyjnych w różnych krajach świata. Niemcy jako jeden z pierwszych narodów europejskich doświadczyli konfliktów i nieporozumień wynikających z funkcjonowania ludzi wywodzących się z różnych kultur, zamieszkujących w tych samych miastach, pracujących w tych samych fabrykach czy urzędach, uczących się w placówkach oświatowych w ramach realizacji obowiązku szkolnego. Tam pojawił się problem i tam podjęto próby jego rozwiązania na gruncie nauk społecznych.

Dzisiaj, po blisko półwieczu istnienia, pedagogika międzykulturowa zajmuje się problematyką społeczności zróżnicowanych kulturowo, szczególnie pod względem etnicznym, religijnym, obyczajowym, gender, czy nawet językowym. Nowa pedagogika wymagała nowego języka, stosowania terminów adekwatnie opisujących badane zjawiska. Zasób leksykalny uległ znacznemu poszerzeniu. Pojawiły się w nim nie

¹ J. Górniewicz, *Od pedagogiki kultury do pedagogiki refleksyjnej, czyli od Diltheya do Lenzena. Pięć pokoleń niemieckich badaczy problematyki wychowawczej. Analiza z pozycji postpedagogicznych*, w: *Pobrzeżne problemy współczesnej pedagogiki*, red. J. Górniewicz, A. Małyska, Olsztyn 2015.

tylko klasyczne terminy, jak edukacja, instytucje oświatowe, ośrodki pomocowe dopełnione przez określenie „międzykulturowy” czy „transkulturowy”, ale także kompetencje międzyludzkie, dialog międzykulturowy, pluralizm kulturowy czy komunikacja międzykulturowa.

Sławomir Magala² poszukiwał właściwości kompetencji międzykulturowych. Autor ten uznał, że są to zdolności jednostki do komunikowania się i współdziałania z osobami pochodzącymi z innych kultur, kręgów kulturowych, opierając się na rozumieniu ich sposobów postrzegania świata. Kompetencje, według tego autora, są efektem połączenia bynajmniej dwóch elementów: postaw i umiejętności. Te pierwsze są skondensowaną strukturą obejmującą wiedzę o przedmiocie postawy, wyzwajające się przy tym emocje oraz przyjęte formy zachowania. Kompetencje wyróżniają ludzi pod względem sprawności wykonania jakiejś czynności, skuteczności podjętego zadania, jak też poczucia wysokiej jakości działania oraz efektywnego myślenia o problemach zawodowych. Ocena kompetencji opiera się wszak na kryteriach przyjętych w danym kręgu kulturowym czy zawodowym. Dokonują jej osoby profesjonalnie przygotowane do wyrażania takich opinii na podstawie obserwowalnych efektów działania i myślenia danej jednostki.

Tadeusz Lewowicki³ sądzi, że zasadniczym celem edukacji międzykulturowej jest przygotowanie człowieka do życia w warunkach zróżnicowania kulturowego poprzez dialog międzykulturowy, poprzez kształtowanie postaw i umysłu. Dialog międzykulturowy jest efektem spotkania jednostki z przedstawicielami innych kultur. Stanowi źródło wiedzy o ich wartościach, zasadach, konwenansach. Ów dialog może dokonywać się w formie bezpośredniej, jak rozmowa, albo pośredniej – poprzez ujęcie problematyki „Innego” w dziełach sztuki, a dzisiaj nawet w zasobach Internetu i uruchomienie aktywności online.

W wyniku dialogu międzykulturowego rodzi się zjawisko nazwane pluralizmem kulturowym. Jest to współistnienie w przestrzeni spo-

² S. Magala, *Kompetencje międzykulturowe*, Warszawa 2011.

³ T. Lewowicki, *Wielokulturowość i edukacja – zagadnienia ogólne i ujęcie porównawcze*, w: *Kształcenie ustawiczne do wielokulturowości*, red. T. Lewowicki, F. Szloska, Warszawa–Radom 2009; T. Lewowicki, *Wielokulturowość i edukacja*, „Ruch Pedagogiczny”, 2010 nr 3/4.

łecznej różnych kultur. Wolfgang Welsch⁴ mówi wręcz o transkulturowości czy transwersalności, czyli modelu relacji społecznych opartych na sieci powiązań, przebiegających nie tylko według historycznie ujmowanych linii rozwojowych, ale raczej w poprzek tradycyjnych ujęć i podziałów zjawisk społecznych. W efekcie tych procesów kształtuje się hybrydowa tożsamość kulturowa wzorowana nie na jednej dominującej kulturze, ale na wielu alternatywnych kulturach, w których dana osoba funkcjonuje.

Komunikacja międzykulturowa, jak pisze Mirosław Sobecki⁵, jest pewnym aktem rozumienia innych i bycia zrozumianym przez tychże w prowadzeniu dialogu międzykulturowego. Przedstawiciele różnych grup etnicznych i religijnych muszą współdziałać podczas aktywności zawodowej czy w trakcie rozwiązywania problemu społecznego. Sam proces komunikowania jest przekazywaniem informacji, pewnych treści zakodowanych w symbolach, słowach, dźwiękach czy obrazach. Istnieje nadawca tych treści, zawartość merytoryczna, kanał przekazu i odbiorca, który owe treści musi zrozumieć i włączyć do zasobu leksykalnego danego języka, stanowiącego podstawę porozumiewania się. W istocie zatem komunikacja polega na ciągłej interakcji między tym, który inicjuje komunikat, i tym, który stara się go odczytać i zrozumieć.

Różnice kulturowe osób wzajemnie komunikujących się wpływają na rozumienie i skuteczność pracy grupy zadaniowej, badaczy rozwiązujących jakiś problem naukowy czy działaczy zainteresowanych przemianami w środowisku lokalnym. Efektywne komunikowanie międzykulturowe polega na rozpoznaniu różnic między poszczególnymi grupami, uświadomieniu sobie tychże odrębności i specyfiki postrzegania rzeczywistości przez poszczególne osoby, kontrolowaniu własnych komunikatów i towarzyszących im emocji, ale przede wszystkim

⁴ W. Welsch, *Nasza postmodernistyczna moderna*, Warszawa 1998; E. Marynowicz-Hetka, *Koncepcja transkulturowości Wolfganga Welscha – w kierunku transwersalnego paradygmatu*, „Pedagogika Społeczna”, 2019 nr 3; M.T. Mikołajczyk, *Rozum transwersalny, czyli o postmodernistycznym rozumieniu racjonalności*, „Słupskie Studia Filozoficzne”, 2009 nr 8.

⁵ M. Sobecki, *Komunikacja międzykulturowa w perspektywie pedagogicznej*, Warszawa 2016.

opiera się na idei otwartego umysłu i poczuciu zaufania do innego człowieka.

Pedagogika międzykulturowa konstruuje teoretyczne podstawy kreowania różnorodnych programów edukacyjnych stosowanych zarówno w edukacji formalnej, jak i nieformalnej. Obok systemu oświatowego zbudowano wielopoziomowy system instytucji wspierających szkoły w realizacji programu kształcenia i wychowania do wielokulturowości. Leszek Korporowicz⁶ w swoich studiach z problematyki międzykulturowości zaproponował kilka punktów do dyskusji w gronie specjalistów upowszechniających ideę nowego stylu myślenia w obrębie nauk społecznych. Owe założenia międzykulturowości ujął w pewnych perspektywach teoretycznych. Przyjął, że nikt nie jest typowym członkiem grupy społecznej. Każdy posiada własną tożsamość, odrębne sposoby reagowania na bodźce środowiska, własny system wartości i sposób odczuwania świata. Ponadto żadna kultura nie istnieje w zamkniętej i jednolitej formie. Nieustannie się rozwija, przekształca, tym samym człowiek jako element owej kultury podlega mechanizmom ewolucji systemu. Jak powiada dalej autor, nikt nie jest członkiem tylko jednej, wyizolowanej grupy, a swoją tożsamość określa w odniesieniu do członków różnych grup. Człowiek funkcjonuje w wielu środowiskach i stamtąd czerpie wzorce zachowania, wartości, przejmuje sposoby opisu świata. Każda kultura stanowi formę transmisji własnych wartości i wzorców mogących podlegać daleko idącym transformacjom. Krakowski badacz konkluduje, że nikt nie otrzymuje tożsamości w gotowej i nieziennej formie. Nieustannie zmienia się świat społeczny i jednostka w tej rzeczywistości zanurzona. W istocie współczesny człowiek żyje na styku wielu kultur.

Jerzy Nikitorowicz⁷ pisze, że edukacja międzykulturowa jest procesem formalnej i nieformalnej edukacji mającej wpływ na kształtowanie

⁶ L. Korporowicz, *Wielokulturowość a międzykulturowość: od reakcji do interakcji*, w: *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*, red. M. Kempny, A. Kapciak, S. Łodziński, Warszawa 1997.

⁷ J. Nikitorowicz, *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995; tenże, *Edukacja międzykulturowa w perspektywie współistnienia kultur*, Białystok 2020; tenże, *Edukacja regionalna i międzykulturowa*, Warszawa 2009.

zasad i postaw otwartych intelektualnie między przedstawicielami różnych kultur. W efekcie ludzie nabywają umiejętności dialogicznego rozwiązywania konfliktów społecznych i dialogowego współistnienia. Autor zaproponował Holistyczną Koncepcję Edukacji Międzykulturowej. Opiera się ona na kilku założeniach. Pierwszym z nich jest przekonanie autora, że kulturę opisuje się jako zjawisko społeczne. Ma ono swój wymiar normatywny i historyczny. Ulega zmianom, przekształceniom, dyfuzji. Elementem scalającym kulturę jest świadomość historyczna i system wartości uznawanych i realizowanych. W świecie współczesnym istnieje Inność, odmienność i obcość kulturowa. Każdy człowiek cywilizacji zachodniej doświadcza owej inności, niemal codziennie styka się z tymi zjawiskami choćby poprzez recepcję programów telewizyjnych czy procesu filtrowania zasobów Internetu. Człowiek nieustannie staje wobec problemu wzajemnego osvajania się z obcością, pogłębiania wrażliwości moralnej i społecznej, współistnienia z innymi w tej samej przestrzeni społecznej i kulturowej. W końcu, pisze autor, kształtowanie tożsamości człowieka dokonuje się codziennie. Jest to proces nieustanny. Tożsamość, czyli poczucie tego, kim jestem teraz, podnosi poziom samoświadomości.

Zdaniem Nikitorowicza edukacja międzykulturowa jest zbiorem wzajemnych wpływów i oddziaływań jednostek, grup i instytucji, organizacji i stowarzyszeń sprzyjających takiemu rozwojowi człowieka, w trakcie którego staje się on w pełni świadomym i twórczym członkiem wspólnoty, zdolnym do aktywnej samorealizacji, budowania własnej tożsamości. W efekcie edukacja międzykulturowa jako praktyczna realizacja polityki państwa i założeń teoretycznych pedagogiki międzykulturowej jest interakcją kultur, wytworem licznych kontaktów z innymi, odmiennymi ludźmi, współpracą i zapoznaniem się z dorobkiem tych zbiorowości społecznych. Podstawowym celem pedagogiki międzykulturowej jest zbadanie warunków życia ludzi z innych kultur i grup etnicznych, wzajemne wzbogacanie się i przenikanie wartości oraz nabycie umiejętności funkcjonowania z innymi, a także uwolnienie się przy tym od dawnych uprzedzeń.

Badacze i politycy wskazali na kilka zasadniczych obszarów edukacji międzykulturowej. Pierwszym z nich, realizowanym na poziomie państwa i stowarzyszeń międzynarodowych, jest przyznanie migran-

tom, przedstawicielom kultury mniejszości praw politycznych i obywatelskich. Wówczas uzyskują oni pewien wpływ na zdarzenia dokonujące się w ich najbliższym środowisku. Kolejnym obszarem edukacji międzykulturowej jest tworzenie programów edukacyjnych, projektów i akcji, w których poruszane będą kwestie równościowe. W każdym państwie demokratycznym, respektującym prawa mniejszości do zgłaszania inicjatyw politycznych, społecznych czy artystycznych, powinny być tworzone ośrodki mające na celu rozwiązywanie problemów społecznych na tle różnic kulturowych występujących w lokalnym środowisku. Konieczne wydaje się też zapewnienie poczucia niezależności w działalności grup mniejszościowych na danym terytorium. Należy także dążyć do stworzenia warunków do realnej współpracy organów władzy i przedstawicieli mniejszości kulturowych poprzez inicjowanie spotkań reprezentantów różnych grup mniejszościowych z delegatami kultury większości, jak też intensywnie rozwijać kontakty kulturalne i religijne. Powinny być one codzienną praktyką życia społeczności lokalnej. Najważniejsza w procesie asymilacji i akceptacji kultury mniejszości jest zmiana mentalności społecznej poprzez edukację. Ten proces należy rozpoczynać już na wczesnych etapach formalnego kształcenia szkolnego⁸.

Niemiecki uczoney Hartmut Griese⁹ wprowadził do słownika pedagogiki międzykulturowej termin „relatywizm kulturowy” (zakorzeniony już w rozważaniach etnologów i antropologów kultury). Stosuje go do opisu zjawiska funkcjonowania obok siebie różnych grup etnicznych i religijnych. Podziela tym samym stanowisko badaczy amerykańskich o współistnieniu wielu kultur. Zjawisko wielokulturowości jest zarówno efektem, jak i formą oporu społeczeństwa przeciwko zachodnim systemom wartości. Kultura Europy ma także charakter lokalny. Misja

⁸ Por. J. Nikitorowicz, *Etnopedagogika w kontekście wielokulturowości i ustawnie kształtującej się tożsamości*, Kraków 2018; A. Młynarczuk-Sokołowska, *Teoria i praktyka międzykulturowej edukacji nieformalnej*, Białystok 2016; B. Surma, *Edukacja międzykulturowa a wychowanie do pokoju w koncepcji pedagogicznej Marii Montessori*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce”, 2010 nr 1–2.

⁹ H. Griese, *Szkice z socjologii wychowania i andragogiki*, Łódź 2002; tenże, *Pedagogika „interkulturowa” w społeczeństwie „multikulturowym”*, „Rocznik Edukacji Alternatywnej”, 2004/2005 nr 1.

kulturowa Europejczyków pojmowana jako propagowanie własnego systemu wartości może prowadzić do konfliktu kulturowego. Pedagogika (bi)(poli)kulturowa polega na kształtowaniu umiejętności współżycia ludzi zgodnie z własną kulturą.

Zdaniem Griesego na Starym Kontynencie dostrzega się różne formy reakcji na zmianę kulturową. Jedną z nich jest ucieczka od problemu, eskapizm. Wydaje się ona typową reakcją ludzi spotykających przedstawicieli innych kultur w swoim najbliższym środowisku. Mogą tutaj zaistnieć co najmniej dwie reakcje. Z jednej strony, akceptacja tych osób jako znacznie różniących się jednak od większości społeczeństwa. Szczytowym stanem emocjonalnym jest w tym przypadku ksenolatria, czyli wręcz umiłowanie odmienności, inności czy wszelkiej nowości w sferze obyczaju i języka. Z drugiej strony, mogą pojawić się zachowania ksenofobiczne. Ksenofobia jest swoistą formą lęku przed czymś obcym, człowiekiem, zjawiskiem czy procesem społecznym. Ujawnia się ona w formie postaw, ale także jako wartość moralna. Źródłem ksenofobii są traumatyczne doznania z przeszłości, irracjonalne niekiedy poczucie zagrożenia ze strony obcych, osób nieznanymi, niekiedy wręcz strach przed nowością, czyli swoistą formą obcości¹⁰.

Inną formą reakcji na zmianę społeczną jest dominacja, poczucie siły moralnej związane z zajmowaną pozycją społeczną, z uprzywilejowaniem wynikającym z pełnionej roli społecznej, z dumy obnoszenia się z objętej funkcji w strukturze danej instytucji społecznej. Ale bywa i tak, że dominacja jest przejawem słabości do czegoś. Taka forma reagowania na zmianę społeczną związaną z obecnością obcych, innych jest negatywnym stanem w relacjach społecznych, zwłaszcza w procesie nawiązywania dialogu kulturowego. Postawa dominacji hamuje aktywność ludzi mających poczucie bycia podporządkowanymi, wygasza ich entuzjazm do nowych idei czy przewidywanych możliwości zaistnienia w nowym środowisku.

Adaptacja jest kolejną formą reakcji na zmianę społeczną. Oznacza ona dostosowanie się jednostki czy grupy do funkcjonowania w zmieniającym się środowisku społecznym, do przekształcania struktury społecznej.

¹⁰ D. Brzeziński, *Źródła ksenofobii w pluralistycznym świecie*, „Tekstualia – Polimpsesty Literackie, Artystyczne, Naukowe”, 2007 nr 2.

Pojmuje się ją też jako reorientację psychologiczną jednostki, która może przybierać różne formy. Jedną z nich jest w istocie wewnętrzna akceptacja kierunku przekształceń. Jednostka autentycznie dostosowuje się do zmian, ponieważ ma przekonanie o słuszności takich działań w organizacji. Ale występuje też adaptacja formalna, oparta wyłącznie na zewnętrznej, wymuszonej przez dominantów akceptacji. Jest to tylko deklaratywne poparcie zmian społecznych, czyli pozorne dostosowanie się do nich, bez przekonania o słuszności tego kierunku postępowania i racjonalności podejmowanych działań. Właśnie ta druga reakcja wydaje się istotnym problemem w pedagogice międzykulturowej. Opiera się na deklaracjach, a nie na wewnętrznych przekonaniach i systemie akceptowanych społecznie wartości. Nie jest to reakcja autentyczna.

Integracja jako efekt edukacji międzykulturowej stanowi kolejną formę reakcji na inność i nowość w warstwie semantycznej i obyczajowej. Integracja jest procesem tworzenia się całości z części, w przypadku działań społecznych stanowi swoiste zespolenie i zharmonizowanie elementów zbiorowości ludzkiej, rozumianym jako intensywność i częstość kontaktów z innym człowiekiem, przyjmowaniem wspólnych systemów wartości norm i ocen. W pedagogice międzykulturowej termin ten oznacza spajanie luźnych grup w pewną całość na zasadzie akceptowania celów i wartości stojących u podstaw tego procesu. Każdy jego uczestnik coś traci, jakieś osobliwe cechy, ale i coś zyskuje, na przykład poczucie bezpieczeństwa w nowej konfiguracji społecznej.

W literaturze naukowej uważa się dosyć powszechnie, że edukacja międzykulturowa jest w istocie dialogiem kultur. Akcentuje się niepowtarzalność, podmiotowość, wręcz osobliwość każdej jednostki i podkreśla prawo każdego do alternatywnego stylu życia. Owo wysublimowane wyzwolenie człowieka funkcjonującego na styku różnych kultur następuje poprzez edukację, a w szczególności na zasadzie budzenia nawyku prowadzenia dialogu kulturowego, poprzez kształtowanie rozumienia odmienności kultury (od własnej do odległej społecznie), przygotowanie ludzi do interakcji z przedstawicielami innych kultur, jak też wzmocnienie własnej tożsamości, chociażby poprzez unikanie sytuacji traumatycznej, takiej jak radykalne zderzenie z obcością, innością, bez swobodnego oswojenia się z problemem.

Autonomię człowieka buduje się na podstawie uwewnętrznionego systemu wartości. Wolne osoby kreują różnice w ramach wspólnoty kulturowej. Ostatecznie badacze dochodzą do konkluzji, że źródłem edukacji międzykulturowej jest dekolonizacja, odejście od eurocentryzmu, centralizmu oświatowego, biurokracji na rzecz promowania edukacji alternatywnej, otwartej, opartej na dialogu, kształtującej nowe kompetencje poznawcze w sferze kultury¹¹.

W debacie nad podstawami pedagogiki międzykulturowej pojawiają się też nowe podejścia metodologiczne. Nie dotyczą one tylko kwestii technicznej organizacji badań empirycznych, ale także zagadnień związanych z przenoszeniem ram interpretacyjnych z jednej dyscypliny wiedzy do innej. W przypadku badań nad edukacją międzykulturową takim punktem odniesienia jest filozofia kultury, pedagogika kultury, jak również antropologia kultury. Ta ostatnia powstała w XIX wieku jako efekt coraz liczniejszych kontaktów ludzi Zachodu z mniejszościami etnicznymi i religijnymi zamieszkującymi odległe połacie Ziemi, z grupami zamkniętymi kulturowo, mieszkańcami wysp Pacyfiku. Ustalenia ówczesnych antropologów kultury, socjologów języka, etnologów okazały się przydatne do badania współczesnych nurtów migracyjnych w Europie i Stanach Zjednoczonych Ameryki. Zjawisko przenoszenia teorii z antropologii kulturowej do pedagogiki międzykulturowej nazywano antropologizacją kultury i edukacji¹².

Antropologizacja kultury jest procesem tworzenia się odrębności wspólnot mających poczucie odrębności od innych ludów. W ujęciu filozoficznym jest ona czerpaniem inspiracji szczególnie z jednej z dyscyplin akademickich – antropologii kulturowej. Służy ona tutaj jako rama interpretacyjna pokazująca kulturowe i kontekstowe osadzenie jakiegoś konkretnego dzieła, idei oraz zawartych w nim wartości. An-

¹¹ E. Januszewska, *Heterotopia dziecięcego uchodźstwa: Syryjczycy w Libanie*, Kraków 2019; A. Szczurek-Boruta, *O przygotowaniu nauczycieli do pracy w warunkach wielokulturowości: konteksty, opinie studentów, propozycje*, Toruń 2014; J. Górniewicz, *Idea tolerancji w perspektywie pedagogicznej*, w: *Edukacja: w stronę kluczowych wartości*, red. J. Górniewicz, Olsztyn–Białystok 2017.

¹² *Wstęp do: Antropologizowanie humanistyki – zjawisko, proces, perspektywy*, red. J. Kowalewski, W. Piasecki, Olsztyn 2009; *Zanikające granice. Antropologizacja nauki i jej dyskursów*, red. S. Sikora, A. Pomieciński, Warszawa 2009.

tropologizacja jako praktyka badawcza wynika z wzajemnej przenikalności kultur oraz ich strukturalnej nieczystości. Celem tego procesu jest stworzenie gruntu do porównań i generalizacji doświadczenia społecznego. Migrując, ludzie ukazują istotę odrębności, inności, tożsamości i rozumienia wartości kultury.

Badacze wyodrębnili co najmniej cztery podejścia do uświadomienia różnic kulturowych w badaniach społecznych, w tym także z zakresu pedagogiki międzykulturowej¹³. Asymilacja jest procesem „wchłaniania” grup mniejszościowych przez ogół, czyli jakąś konkretną społeczną większość. Następuje tutaj utrata specyficznych cech kultury mniejszości. Ludzie upodobią się do innych pod względem językowym, obyczajów i zwyczajów, systemu wartości okazywanych. Izolacja, czyli separacja, jest jedną z form uświadomienia sobie różnic kulturowych. Jednostka dąży do zachowania całego spektrum cech odmiennych od tych, które dominują w przekazie kulturowym większości społeczeństwa. Izolacja poniekąd wiedzie wprost do uświadomienia sobie różnic kulturowych, poczucia odrębności, odmienności, inności wśród większości. Istnieje też reakcja zwana liminalną. Jest to proces uświadomienia sobie przez członków grupy mniejszościowej nieuchronności dokonujących się zmian społecznych, absorpcji ich wartości dotąd skrywanych przed większością właśnie przez kulturę dominującą. Reakcja liminalna, przejście z jednego stanu do innego, jest w istocie niepowodzeniem danej grupy społecznej w procesie zachowania własnej tożsamości kulturowej, wymuszoną przez los akceptacją nowego stanu rzeczy. Edukacja międzykulturowa stanowi czwarty element uświadomienia sobie różnic kulturowych. Jest to proces prowadzący do wypracowania nowych modeli relacji międzykulturowych. W istocie stanowi element przygotowania człowieka do spotkania z innością, między innymi poprzez prowadzenie dialogu międzykulturowego, jak też aktywne promowanie tolerancji jako wartości moralnej i zasady życia społecznego¹⁴.

¹³ Z. Mach, *Niechciane miasta. Migracje i tożsamość społeczna*, Kraków 1998; J. Poniedziałek, *Postmigracyjne tworzenie tożsamości regionalnej*, Toruń 2011.

¹⁴ M. Sobecki, *Postawy młodzieży podlaskich szkół średnich wobec uchodźców w świetle założeń edukacji międzykulturowej*, Białystok 2019.

2. Tolerancja jako wartość moralna i postawa

Termin „tolerancja” wywodzi się z greki, w której pierwotnie oznaczał „znoszenie czegoś”. Jednak do zasobu języka naukowego przeszedł z łaciny. Termin *tolerantio* został utworzony z dwóch słów: *tolero* – *are*, co dosłownie oznacza „cierpliwa wytrwałość”. W języku filozoficznym pojawił się w XVII wieku, w okresie dyskusji nad prawami mniejszości religijnych w Europie. John Locke opublikował swój *List o tolerancji*, wykładając własny pogląd na losy różnych odłamów chrześcijaństwa, religii niechrześcijańskich funkcjonujących w poszczególnych krajach. Ustawodawstwo było złożone, różne też były racje moralne, polityczne i światopoglądowe. Locke opowiedział się za współistnieniem w obrębie jednego państwa różnych grup religijnych, etnicznych i kulturowych¹⁵.

W literaturze naukowej sporo jest propozycji określania istoty tolerancji. Mówi się o zasadzie moralnej, postawie, wartości czy idei tolerancji¹⁶. Wszystkie te ujęcia mają swoje głębokie zakorzenienie w poszczególnych teoriach i koncepcjach filozoficznych oraz psychologicznych. W ujęciu encyklopedycznym wskazuje się na dwa aspekty tolerancji. Pierwszy dotyczy tego, że człowiek uznany za tolerancyjnego jest wyrozumiały, poniekąd też pobłażliwy dla cudzych poglądów, zachowań społecznych, praktyk religijnych, mimo że są one odmienne od jego własnych, od tego, co sam uznaje za wartościowe, cenne i warte poszanowania.

Ija Lazari-Pawłowska¹⁷ w swoich pracach poświęconych idei tolerancji wskazała na trzy znaczenia tego terminu, które występowały w dziejach filozofii. Pierwszym z nich jest tolerancja negatywna pojmowana na ogół jako brak reakcji człowieka na czyjeś zachowania, wyrażane opinie, chociaż te zostały negatywnie ocenione przez jednostkę tole-

¹⁵ J. Locke, *List o tolerancji*, Warszawa 1963; J. Hołówka, *Trzy traktaty o tolerancji*, „Przegląd Filozoficzny”, 1995 nr 3.

¹⁶ J. Keller, *Tolerancja jako zasada moralna i postawa*, „Studia Filozoficzne”, 1961 nr 1.

¹⁷ I. Lazari-Pawłowska, *Trzy pojęcia tolerancji*, „Studia Filozoficzne”, 1984 nr 8.

rancyjną. Badaczka poszukiwała motywów takiego postępowania człowieka. Odnalazła co najmniej cztery różne źródła przyjmowania tak rozumianej postawy tolerancji. Pierwszym z nich jest obojętność. Jednostka pobłaża osobie wywołującej niepokój innych, ponieważ ostrze owej wypowiedzi czy agresja fizyczna nie są skierowane bezpośrednio do niej. Kolejnym czynnikiem nieingerencji w negatywnie oceniane formy współżycia społecznego jest poczucie wyższości, przewagi nad innymi. Ludzie zachowujący się skandalicznie nie są w stanie wyprowadzić takiej osoby z dobrego samopoczucia, nie dorównują jej bowiem ani intelektem, ani pozycją społeczną, ani majątkiem, ani karierą zawodową. Trzecim motywem nieingerowania człowieka uznawanego za tolerancyjnego w sytuacjach skrajnie trudnych jest pragnienie harmonijnego współżycia z innymi w danym środowisku lokalnym. Człowiek pobłaża ludziom krnąbrnym, ponieważ zamierza w danym miejscu wygodnie mieszkać, realizować własne pasje poznawcze czy propagować jakąś misję społeczną. Bywa i tak, jak pisze Lazari-Pawłowska, że człowiek nie interweniuje, będąc świadkiem nieprzyjemnych sytuacji, konfliktów, agresji słownej lub fizycznej, ponieważ innych traktuje jako równych sobie, quasi-partnerów interakcji społecznych. Na naszej drodze do szczęścia, do samorealizacji inni są potrzebni jako partnerzy bez względu na ich poglądy, czy nawet przejawiane formy zachowania ocenianego powszechnie jako nieodpowiednie, niezgodne z przyjętymi w środowisku standardami współżycia społecznego.

Polska filozof mówi też o tolerancji w znaczeniu pozytywnym. Traktuje ją jako wartość. Bywa i tak, że jednostka przyjmuje postawę tolerancji ze względu na treści, do których ona się odnosi. Taka osoba staje się aktywnym orędownikiem i propagatorem wartości tolerancji. Stwarza sytuacje społeczne, w których ludzie mogą ujawniać swoje rzeczywiste poglądy, szczerze rozmawiać o trudnych sprawach i pielęgnować ideę tolerancji. Człowiek taki wyraża swoją aprobatę dla różnych form zachowań społecznych, akceptuje innych, szanuje odmiennosc kulturową. Istnieje też trzecie znaczenie wartości tolerancji. Lazari-Pawłowska określa je jako brak przymusu przy oddziaływaniu na partnerów interakcji społecznych. Osoba tolerancyjna nie narzuca innym ludziom swojego zdania w różnych kwestiach społecznych czy sposobu odczytania i rozumienia świata. Stara się wniknąć w tok rozumowania tych

osób, bywa empatyczna i wyrozumiała. Polska uczona zaprezentowała trzy sposoby ujmowania idei tolerancji w dziejach kultury europejskiej: po pierwsze, jako pobłażliwość i brak interwencji w sytuacjach trudnych, konfliktowych czy tylko potencjalnie konfliktowych; po drugie, jako wartość pozytywną przejawiającą się w akceptacji odmienności i wręcz promocji tego, co inne od dobrze znajomego i codziennego; po trzecie, jako centralną wartość moralną szczególnie w czasach politycznych i społecznych niepokojów.

Andrzej Grzegorzczak¹⁸ w swoim studium poświęconym kwestiom moralnym odniósł się też do problematyki tolerancji. Ujął rzecz w kategoriach niemal ekonomicznych. Badał, kto może stracić, a kto zyskać w sytuacjach trudnych, wymagających dobrej woli, namysłu i nieingerencji, bynajmniej radykalnej i natychmiastowej. W wyniku swoich przemyśleń uznał, że człowiek tolerancyjny może więcej stracić na niesymetrycznej relacji społecznej niż ten, który brutalnie interweniuje, kiedy znajdzie się w sytuacji niekomfortowej dla siebie. Człowiek tolerancyjny inwestuje w relacje społeczne swój czas, swoje wartości, swoje pozytywne emocje, zdolności empatyczne i być może inne bardziej doczesne dobra materialne. Despota zamyka niekorzystny dla siebie dyskurs, jeśli ma poczucie przewagi emocjonalnej nad innymi.

Wiesław Wiśniewski¹⁹ prowadził badania empiryczne nad postawami studentów wobec religii i wartości narodowych. Za wiodącą uznał teorię tolerancji. Przyjął, że jest nią wyjątkowa umiejętność łączenia dwu sprzecznych ze sobą postaw: z jednej strony – negatywnej oceny ludzi, wyrażanych przez nich opinii o różnych zjawiskach i procesach społecznych czy konkretnych osobach, z drugiej zaś – równoczesnego braku gotowości do stosowania wobec nich ograniczeń i sankcji. Taka postawa jest wyrazem dojrzałości człowieka, rozumienia innych, umiejętności wnikania w ich potrzeby czy rzeczywiste motywy podejmowanych działań i głoszonych poglądów. Autor odniósł swoje wywody do środowisk społecznych, uznając, że niektóre z nich określone jako za-

¹⁸ A. Grzegorzczak, *Życie jako wyzwanie*, Warszawa 1993; tenże, *W poszukiwaniu ukrytego sensu. Myśli i szkice filozoficzne*, Lublin 2018.

¹⁹ W. Wiśniewski, *Postawy tolerancji. Korelaty i uwarunkowania*, „Studia Socjologiczno-Polityczne”, 1967 nr 19.

mknięte nie sprzyjają budowaniu porozumień między ludźmi. I takie należy zmieniać, otwierać na inność, propagować w nich dobre wzorce akceptowanych społecznie zachowań. Natomiast środowiska otwarte na odmiennosc, inność, różnicę sprzyjają tolerancji.

W literaturze z zakresu nauk społecznych, szczególnie zaś psychologicznej i socjologicznej, znajduje się wiele prac poświęconych korelatom postawy tolerancji. Z jednej strony mówi się o uwarunkowaniach osobowościowych, a z drugiej o czynnikach społecznych. Gordon Allport²⁰ wskazał kilka istotnych cech człowieka tolerancyjnego. Posiada on bowiem lepszy wgląd wewnętrzny, czyli osobliwą zdolność poznawania własnych ukrytych motywów, przyczyn mechanizmów wywołujących później objawy określonych form zachowania, głoszonych opinii o różnych obiektach rzeczywistości, czy też zrozumienie swoich emocji i impulsów wywołujących określone reakcje. Wgląd wewnętrzny jest pewną zdolnością rozumienia natury danego zagadnienia, procesów poznawania i rozwiązywania problemów życiowych, zadań zawodowych, a poniekąd jest też aktem kreacji, kiedy człowiek sam siebie tworzy w relacjach z innymi osobami. Wgląd jest wejrzeniem do własnego wnętrza przez poznający podmiot. Obejmuje proces naświetlania, wyjaśniania, odblokowywania swoich potencjałów rozwojowych. To również swoiste odkrywanie przed samym sobą czegoś ważnego o sobie samym, o własnej nieświadomości, motywach postępowania, czynnikach blokujących pełnię rozwoju osobowego. Następuje wówczas lepsze rozpoznawanie swoich stanów psychicznych. Źródłem tego poznania własnych stanów psychicznych jest introspekcja.

Człowiek tolerancyjny jest skoncentrowany na zadaniach. Umie skupić się na jednej najważniejszej myśli, na jakimś istotnym dla niego wydarzeniu, przedmiocie czy zagadnieniu badawczym. Koncentracja może być spontaniczna albo celowa. Jednostka stara się nauczyć sterowania swoją uwagą podczas wykonywania jakiegoś zadania, słuchania innych, wydobywając istotne dla danego zadania myśli po to, aby rozwiązać jakiś problem zawodowy albo sytuacyjny. Wie, czego może oczekiwać od siebie samego w sytuacjach trudnych. Zdaniem Allpor-

²⁰ G. Allport, *Osobowość i religia*, Warszawa 1988.

ta osoba tolerancyjna ma lepiej rozwiniętą wyobraźnię. Umie wnikać w położenie tego, kto znalazł się w niekomfortowej sytuacji społecznej. Ma też lepsze poczucie humoru. Niekiedy w sytuacji trudnej, kiedy panuje „duszna atmosfera”, jeden celny żart rozładowuje napięcie i wyzwala pokłady dodatkowej twórczej energii. Osoba taka potrafi przewidywać skutki swoich działań, wnikać w stan emocjonalny człowieka „zagubionego” w świecie społecznym. Jednostka tolerancyjna jest bardziej wrażliwa na bodźce płynące ze środowiska, na sygnały emitowane przez innych ludzi. Umie wnikać w sytuację innego człowieka i wyobrazić sobie w takiej samej, niekomfortowej sytuacji, w jakiej ten się nagle znalazł.

Józef Podgórecki²¹ pisze, że postawa tolerancji wynika z różnic osobowościowych. Jest wielowymiarowa i wyraża się w przyznaniu innym osobom prawa wypowiedzenia się w ważnych kwestiach społecznych, nawet gdyby te okazały się odmienne od poglądów i wartości osoby tolerancyjnej. Autor sądzi, że człowiek uczy się tolerancji poprzez mechanizmy naśladownictwa oraz identyfikacji. Naśladownictwo, niekiedy nazywane imitacją, jest procesem uczenia się zachowań polegającym na powtarzaniu zaobserwowanych działań innych ludzi. Poprzez mechanizm naśladownictwa następuje przekształcenie aktów indywidualnych, natury psychicznej, w akty społeczne. Źródłem obserwowanych i naśladowanych zachowań są osoby mające autorytet, wysoką pozycję w grupie społecznej, jednostki znaczące i aktywne. Albert Bandura²² określił naśladownictwo jako mechanizm społecznego uczenia się, który ma duże znaczenie w procesie empatii, w tworzeniu relacji społecznych, czy wzorowania się na kimś.

Identyfikacja jest procesem przejmowania czyichś zachowań, poglądów, upodobnieniem się do kogoś. Niekiedy traktuje się ją jako mechanizm przenoszenia własnych aspiracji, pragnień, ambicji na dzieci czy inne osoby pozostające w relacjach społecznych, na przykład trener w stosunku do swoich zawodników, mistrz gry na instrumencie w relacji do swoich uczniów-artystów. Tutaj mechanizm identyfikacji po-

²¹ J. Podgórecki, *Postawy moralne*, Opole 1986; tenże, *Kompetencje komunikacyjne*, seria „Studia i Rozprawy”, red. J. Podgórecki, Warszawa 2007.

²² A. Bandura, *Teorie społecznego uczenia się*, Warszawa 2007.

lega na utożsamianiu się z karierami zawodowymi, społecznymi własnych dzieci czy wychowanków. W ujęciu socjologicznym identyfikacja jest mechanizmem akceptacji norm, wartości, ocen, wzorców zachowań i ich trwałym uwewnętrznianiem. Osoba tolerancyjna ma zdolności do wzmacniania własnej osobowości. Potrafi radzić sobie z negatywnymi doświadczeniami, traumami. Te zaś mogą wynikać z nagłego przejścia od stanu bezpieczeństwa do stanu zagrożenia z powodu utraty kogoś bliskiego, rozłąki z rodziną, utraty miejsca zatrudnienia, wyjścia z kręgu towarzyskiego poprzez zmianę miejsca zamieszkania czy utraty więzi społecznych poprzez gwałtowne odrzucenie i utraty zaufania społecznego.

Maria Jarymowicz²³ wpisuje problematykę tolerancji w perspektywę rozwoju osobistego, budowania tożsamości indywidualnej i społecznej. Proces ten rozpoczyna się na etapie formalnej edukacji i trwa przez całe życie człowieka. Ten zaś powinien być nieustannie stawiany w obliczu trudnych pytań filozoficznych, autorefleksji, aby odnajdywać zarówno w literaturze, jak i w wyniku własnego namysłu właściwe kategorie do opisu złożonego świata. Człowiek wychodzi od stanu egoistycznego nastawienia na zaspokojenie własnych potrzeb ku innym. Według polskiej psycholog osoby o nieokreślonej tożsamości indywidualnej budują własną odrębność. W tym celu poszukują jednoznacznych, ostrych podziałów, odróżnienia się od innych. Niekiedy wręcz budują swoją osobowość w przeciwieństwie do innych, obcych, odmiennych, zróżnicowanych. Ale „Ja” pozytywne pozwala na zrozumienie innych, uwolnienie się od lęków obcości, odmienności i bycia mniejszością. Autorka zaproponowała trójstopniową skalę rozwoju tożsamości społecznej. Poziom najniższy łączy się z uległością, konformizmem i poszukiwaniem bezpieczeństwa. Poziom średni dotyczy reprezentacji poznawczych związanych z przynależnością do różnych struktur społecznych. Poziom trzeci rozwija się w poczucie „My”, niejako w poprzek podziałów społecznych (płeć, rasa, narodowość, religia). Ten ostatni etap rozwoju bliski jest idei transwersalności zaproponowanej przez Wolfganga Welscha.

²³ Por. M. Jarymowicz, *Poza egocentryczną perspektywą widzenia siebie i świata*, Warszawa 1994; też, *Psychologiczne podstawy podmiotowości: szkice teoretyczne, studia empiryczne*, Warszawa 2008.

3. Idea tolerancji w programach edukacyjnych

We wszystkich koncepcjach edukacji międzykulturowej mówi się *implicit* o idei tolerancji jako postawie moralnej, jak też wyobraźni społecznej, zdolności empatii i intuicji oraz zdolnościach ludzkich ważnych dla budowania pomostów porozumienia społecznego w komunikacji międzykulturowej. Niekiedy w programach szkolnych czy w planowaniu działalności wychowawczej instytucji pozaszkolnych mówi się wprost o stwarzaniu sytuacji do bycia tolerancyjnym jako niezbędnym warunkiem budowania przyjaznych relacji między grupami osób należących do odmiennych kultur. Edukacja międzykulturowa wydaje się dzisiaj skutecznym remedium na problemy związane z asymilacją ludzi różnych grup mniejszościowych w kulturze dominującej. To poprzez świadome działania pedagogiczne następuje inkluzja tych osób do społeczności lokalnej. Przedstawiciele różnych grup etnicznych, wyznaniowych, obyczajowych funkcjonują w jednej przestrzeni społecznej, w jednym środowisku przyrodniczo-geograficznym. Muszą określić wspólne ramy współistnienia i współdziałania. Wszędzie tam wymagana jest akceptacja dla poszanowania odmienności i poszukiwania tych cech wspólnych, które pozwalają na bycie razem w tym samym środowisku lokalnym.

Spośród różnych ujęć idei tolerancji, jakie występują w filozofii i naukach społecznych, dla potrzeb konstruowania programów edukacyjnych ważne są tylko takie, które podkreślają autentyczność osoby tolerancyjnej, jej pełną akceptację tego, co odmienne, nietypowe, rzadkie i osobliwe. Wśród wielu koncepcji tolerancji zaprezentowanych przez Iję Lazari-Pawłowską tylko propozycja rozumienia tolerancji w znaczeniu pozytywnym może być wykorzystana w konstruowaniu programów edukacyjnych. Inne nominalne ujęcia tej problematyki są tylko zabiegiem badawczym o dużym znaczeniu dla konstruowania teorii tolerancji, ale nie są przydatne dla praktyki edukacji międzykulturowej. Quasi-partnerstwo, pobłażliwość ze strachu przed niespodziewanym atakiem, nieingerowanie z pozycji dumy z własnego stanu posiadania, zajmowanego miejsca w strukturze społecznej, poczucia władzy, niekiedy traktowane w literaturze naukowej jako quasi-postawa tolerancji, tu-

taj okazują się całkowicie nieprzydatne. Nie można wyprowadzać celów wychowania z idei fałszywej, bałamutnej, choćby ta była politycznie poprawna i propagowana jako wzorzec zachowań w mediach społecznościowych. Również koncepcja tolerancji jako braku przymusu wywieranego na partnerów interakcji, jako woła poszanowania ich odrębności, godności, poczucia podmiotowości i sprawstwa może stanowić istotny element w dyskursie o znaczeniu tolerancji w procesie edukacji międzykulturowej. Warto też podkreślić wymiary psychologiczne osobowości człowieka tolerancyjnego. Obok wielu dyspozycji ujętych w pracach Gordona Allporta należy wskazać na zasadnicze źródło psychologiczne tej postawy. Jest nim „wytrwałość” i „cierpliwość”. Wytrwałość w dążeniu do zrozumienia innego człowieka, cierpliwość w znoszeniu jego dziwnych zachowań, wygłaszanych poglądów czy swoistej wrażliwości w reagowaniu na bodźce społeczne.

W procesie edukacji międzykulturowej istotnym elementem są wzory i wzorce wychowawcze. Osoba czyniąca tolerancję w środowisku lokalnym, znana ze swoich poglądów, inicjatyw i działań społecznych, stanowi wzór wychowawczy dla ludzi funkcjonujących w tej społeczności. Wpływa na zachowania innych osób swoim przykładem, poprzez wyzwalanie pozytywnych emocji, swoim zaangażowaniem i promieniującą energią. W teoriach pedagogicznych od wieków wskazywano na rolę wzorów wychowawczych, na ludzi czynu inicjujących działania społeczne. Idee pobudzają wyobraźnię, ale czyny zachęcają do działania. Ta maksyma pedagogiczna ukuta już w średniowieczu jest ciągle aktualna i ekscytująca poznawczo. Także bohaterowie sztuk wszelakich, osoby znane i uznane uwiecznione na malarskich płótnach, bohaterowie powieści i dzieł poetyckich, sztuk teatralnych i filmów, postaci fikcyjne zamieszczone w grach komputerowych bywają wzorcami wychowawczymi, promując postawy tolerancji w swojej artystycznej narracji. Bywają ucieleśnieniem albo dobra, albo zła, prezentują osobowość zamykającą się na innych albo otwierającą się na nowe doznania i nową wrażliwość. Bohaterowie przedstawieni w sztuce ujawniają szerokie spektrum postaw, poziomów wrażliwości moralnej i emocjonalnej. Prezentują różnorodne poglądy na ważne społecznie tematy. Wyzwalają różne reakcje u odbiorców sztuki. Dotyczą one także kwestii związanych z „odczarowywaniem” problematyki Innych, ludzi obcych kultu-

rowo, ludzi mówiących językiem odmiennym od naszego, wyznających inne wartości religijne. W sztuce artyści ukazują skutki nietolerancji, agresję, przemoc, gwałt, ale także lęk tych, których owa przemoc dotyka. Wrażliwy odbiorca odczytuje te przesłania zawarte w konkretnych dziełach. Również w sztuce współczesnej, niefiguratywnej ukazywane jest zło poprzez odpowiedni dobór różnych elementów formy plastycznej, koloru, faktury, linii, kropek, odcieni, plam i innych elementów. Idea tolerancji może przybierać różne postaci w dziełach artystycznych.

Spośród różnych form reagowania ludzi na zmianę społeczną tylko jedna z czterech wyróżnionych przez badaczy zjawisk społecznych najlepiej wyraża ideę czynienia tolerancji w praktyce życia codziennego. Jest to proces edukacji międzykulturowej. Ani adaptacja do nowych warunków funkcjonowania w środowisku obcym kulturowo, na ogół wymuszona przez warunki egzystencjalne albo będąca efektem działań politycznych, ani tym bardziej całkowita izolacja od kulturowej większości, ani też postawa liminalna, polegająca na przechodzeniu z jednego stanu do drugiego i poddaniu się nowym trendom ze względu na nieuchronność zmian społecznych, swoista rezygnacja z własnej kultury na rzecz przetrwania biologicznego własnej rodziny i grupy etnicznej, nie zawierają pierwiastka tolerancji. Tam jest tylko pozór akceptacji, pobłażliwość dla wartości uznawanych przez grupy większościowe.

Zdaniem Barbary Pasamonik²⁴ w pedagogice nie jest raczej możliwe zaproponowanie jakiejś jednej integralnej koncepcji wychowania w duchu tolerancji chociażby z powodu niejasności semantycznej. Autorka powołuje się na ustalenia Tadeusza Pilcha²⁵, który pisze, że nie istnieją ostre granice między tolerancją i nietolerancją, pobłażliwością, obojętnością czy też społecznym zaangażowaniem się albo zniecierpliwieniem społecznym. Należy dążyć do precyzyjności stosowania tych terminów w dywagacjach akademickich. Dzisiaj są one nieostre i każdorazowo wymagają doprecyzowania w tekście naukowym.

W programach edukacyjnych konieczne są jasne kryteria określające zarówno definicję tolerancji, metody kształtowania owej postawy,

²⁴ B. Pasamonik, *Kłopoty z tolerancją*, „Edukacja”, 2003 nr 3.

²⁵ T. Pilch, *Polska nietolerancyjna. Ustalenia pojęciowe i metodologiczne*, w: *Tolerancja*, red. B. Karolczak-Biernacka, Warszawa 1992.

zakres stosowanych środków dydaktycznych i wychowawczych, jak i pozytywny emocjonalny klimat w klasie szkolnej. Istotnym elementem w edukacji międzykulturowej jest rozwijanie kompetencji komunikacyjnych. Tutaj idea tolerancji występuje jako zaczyn tego procesu, warunek jego realizacji oraz efekt, czyli ukształtowana postawa moralna. Tolerancja opiera się na szczerości. Tylko prawda o nas samych i ludziach funkcjonujących obok nas wyzwala autentyczne emocje, konieczne w budowaniu pozytywnych relacji międzyludzkich.

Bibliografia:

- Allport, Gordon. *Osobowość i religia*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1988.
- Bandura, Albert. *Teorie społecznego uczenia się*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Brzeziński, Dariusz. „Źródła ksenofobii w pluralistycznym świecie”. *Tekstualia – Polimpsesty Literackie, Artystyczne, Naukowe* 2 (2007): 1–14.
- Górniewicz, Józef. „Idea tolerancji w perspektywie pedagogicznej”. W: *Edukacja: w stronę kluczowych wartości*, red. Jerzy Górniewicz, 41–56. Olsztyn–Białystok: Centrum Badań Społecznych UWM, 2016.
- Górniewicz, Józef. „Od pedagogiki kultury do pedagogiki refleksyjnej, czyli od Diltheya do Lenzena: pięć pokoleń niemieckich badaczy problematyki wychowawczej. Analiza z pozycji postpedagogicznych”. W: *Pobrzeżne problemy współczesnej pedagogiki*, red. Jerzy Górniewicz, Agata Małyńska, 159–174. Olsztyn: Centrum Badań Społecznych UWM, 2015.
- Griese, Hartmut. „Pedagogika »interkulturowa« w społeczeństwie »multikulturowym«”. *Rocznik Edukacji Alternatywnej* 1 (2004/2005): 21–26.
- Griese, Hartmut. *Szkice z socjologii wychowania i andragogiki*. Łódź: Wydawnictwo Dajas, 2002.
- Grzegorzczak, Andrzej. *W poszukiwaniu ukrytego sensu. Myśli i szkice filozoficzne*. Lublin: Academicon, 2018.
- Grzegorzczak, Andrzej. *Życie jako wyzwanie*. Warszawa: IFiS PAN, 1993.
- Hołówka, Jacek. „Trzy traktaty o tolerancji”. *Przegląd Filozoficzny* 3 (1995): 7–29.

- Januszewska, Edyta. *Heterotopie dziecięcego uchodźstwa: Syryjczycy w Libanie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, 2019.
- Jarymowicz, Maria. *Poza egocentryczną perspektywę widzenia siebie i świata*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994.
- Jarymowicz, Maria. *Psychologiczne podstawy podmiotowości. Szkice teoretyczne, studia empiryczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Keller, Józef. „Tolerancja jako zasada i postawa moralna”. *Studia Filozoficzne* 1 (1961): 181–200.
- Korporowicz, Leszek. „Wielokulturowość a międzykulturowość: od reakcji do interakcji”. W: *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*, red. Marian Kempny, Alina Kapciak, Sławomir Łodziński, 64–72. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997.
- Kowalewski, Jacek, Wojciech Piasek (red.). *Antropologizowanie humanistyki – zjawisko, proces, perspektywy*. Olsztyn: Instytut Filozofii UWM, 2009.
- Lazari-Pawłowska, Ija. „Trzy pojęcia tolerancji”. *Studia Filozoficzne* 8 (1994): 105–121.
- Lewowicki, Tadeusz. „Wielokulturowość i edukacja”. *Ruch Pedagogiczny* 3–4 (2010): 5–20.
- Lewowicki, Tadeusz. „Wielokulturowość i edukacja – zagadnienia ogólne i ujęcie porównawcze”. W: *Kształcenie ustawiczne do wielokulturowości*, red. Tadeusz Lewowicki, Franciszek Szloska, 21–29. Warszawa–Radom: Wydawnictwo APS, 2009.
- Locke, John. *List o tolerancji*. Warszawa: PWN, 1963.
- Mach, Zdzisław. *Niechciane miasta. Migracje i tożsamość społeczna*. Kraków: Universitas, 1998.
- Magala, Sławomir. *Kompetencje międzykulturowe*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2011.
- Marynowicz-Hetka, Ewa. „Koncepcja transkulturowości Wolfganga Welscha – w kierunku transwersalnego paradygmatu pedagogiki społecznej”. *Pedagogika Społeczna* 3 (2019): 47–60.
- Mikołajczyk, Hubert T. „Rozum transwersalny, czyli o postmodernistycznym rozumieniu racjonalności”. *Słupskie Studia Filozoficzne* 8 (2009): 31–40.
- Młynarczuk-Sokołowska, Anna. *Teoria i praktyka międzykulturowej edukacji nieformalnej*. Białystok: Fundacja Uniwersytetu w Białymstoku, 2016.
- Nikitorowicz, Jerzy. *Edukacja międzykulturowa w perspektywie współistnienia kultur*. Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2020.

- Nikitorowicz, Jerzy. *Edukacja regionalna i międzykulturowa*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2009.
- Nikitorowicz, Jerzy. *Etnopedagogika w kontekście wielokulturowości i ustawicznie kształtującej się tożsamości*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, 2018.
- Nikitorowicz, Jerzy. *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*. Białystok: TransHumana, 1995.
- Ossowska, Maria. *Normy moralne – próba systematyzacji*. Warszawa: PWN, 1985.
- Pasamonik, Barbara. „Kłopoty z tolerancją”. *Edukacja* 3 (2003): 89–98.
- Pilch, Tadeusz. „Polska nietolerancyjna. Ustalenia pojęciowe i metodologiczne”. W: *Tolerancja*, red. Barbara Karolczak-Biernacka, 106–116. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992.
- Podgórecki, Józef. „Kompetencje komunikacyjne”. Seria „Studia i Rozprawy”, red. Józef Podgórecki, 31–36. Warszawa: Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa i Ochrony, 2007.
- Podgórecki, Józef. *Postawy moralne*. Opole: Wydawnictwo WSP, 1986.
- Poniedziałek, Jacek. *Postmigracyjne tworzenie tożsamości regionalnej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2011.
- Sobecki, Mirosław. *Komunikacja międzykulturowa w perspektywie pedagogicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, 2016.
- Sobecki, Mirosław. *Postawy młodzieży podlaskich szkół średnich wobec uchodźców w świetle założeń edukacji międzykulturowej*. Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2019.
- Surma, Barbara. „Edukacja międzykulturowa a wychowanie do pokoju w koncepcji pedagogicznej Marii Montessori”. *Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce* 1–2 (2010): 24–33.
- Szczurek-Boruta, Alina. *O przygotowaniu nauczycieli do pracy w warunkach wielokulturowości: konteksty, opinie studentów, propozycje*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2014.
- Welsch, Wolfgang. *Nasza postmodernistyczna moderna*. Warszawa: Oficyna Naukowa, 1998.
- Sikora, Sławomir, Adam Pomieciński (red.). *Zanikające granice. Antropologizowanie nauki i jej dyskursów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.